

Ambitne plany Widoku na 2023 rok

data aktualizacji: 2023.01.25 autor: Adam Michalski



Widok Skierniewice to 45 lat historii. Klub nieprzerwanie rozwija się zarówno w temacie szkolenia jak i posiadanej infrastruktury. W seniorskiej drużynie grają wychowankowie. (fot. Adam Michalski)

Kolejne inwestycje w obiekt przy ulicy Nowobielańskiej, powrót na poziom złotej gwiazdki w programie certyfikacji PZPN, optymalizacja i własny program szkolenia młodych piłkarzy to główne cele na 2023 roku, które stawia przed sobą Miejski Ludowy Klub Sportowy Widok Skierniewice. - Jako klub mamy milion złotych obrotu rocznie. Staramy się zrobić wszystko by nie popadać w długi - mówi Piotr Mularczyk, prezes.

Widok Skierniewice to klub z ponad 40. letnią historią, którego pierwsza drużyna występuje na poziomie klasy okręgowej.

Walczący o awans do IV ligi seniorzy w rundzie wiosennej sezonu 2022/2023 będą musieli radzić sobie bez trzech podstawowych zawodników. Klub pożegnał się z Bartoszem Broniarkiem, Rafałem Głębockim i Pawłem Gierachem.

- Powód to pieniądze. Daliśmy sobie pół roku na znalezienie sponsora, który wsparłby nas finansowo i pomógł utrzymać ich w klubie. Nie udało się. Dziękujemy chłopakom za grę i życzymy powodzenia -

mówi Piotr Mularczyk, prezes Widoku. Czy w związku z osłabieniem wiceliderów okręgowki powalczą o awans do IV ligi? Czy cel uległ zmianie?

- Nie będziemy nic robić na siłę. Jeśli pojawi się szansa gry w IV lidze rozważymy taką opcję. Musimy pamiętać o tym, że to byłby prestiż i rozwój sportowy dla naszej młodej drużyny, ale także zupełnie inne koszty związane z występami na wyższym poziomie - zaznacza prezes Widoku.

Do zespołu wróci kilku zawodników przebywających na wypożyczeniach, a co przyniesie liga, czas pokaże.

- Chcemy, żeby drużyna, tak jak jesienią nadal realizowała założenia - dodaje prezes. O zawodników z pierwszej drużyny pyta coraz więcej klubów. Bramkarz Stanisław Pruszkowski (rocznik 2004) jest w kręgu zainteresowań drugoligowej Polonii Warszawa, z którą pojedzie na obóz przygotowawczy.

- Padają pytania o pozostałych. Chcemy, by się rozwijali i na pewno nie będziemy ich trzymali w Skierniewicach na siłę - ocenia. W zespole seniorów złożonym z wychowanków w 2023 roku zagrają także piłkarze z rocznika 2007, którzy uzupełnią kadrę drużyny.

Seniorska ekipa Widoku w planie ma do rozegrania pięć meczów kontrolnych, a rywalami będą: KKS Koluszki (5.02), ŁKS Łódź U17 (12.02), Termy Ner Poddębice (18.02), Żyrardowianka Żyrardów (26.02) i ŁKS III Łódź (4.03). Wszystkie rozegrane zostaną na wyjazdach. Wiosenną część rywalizacji osiedlowi rozpoczną w drugi weekend marca (11-12.03). W pierwszym spotkaniu Widok czeka trudna przeprawa z liderem Orłem Nieborów.

W klubie wraz z nowym rokiem ze 150 do 180 złotych wzrosła składka członkowska. Prezes największego klubu w mieście ma świadomość tego, że to spore obciążenie dla rodziców, ale twierdzi, że klub, by utrzymać dotychczasowy poziom szkolenia, dziś nie ma innego wyjścia.

- Dotację z miasta mamy na poziomie 215 tysięcy, 180 tysięcy otrzymujemy z certyfikacji, a reszta to pieniądze pochodzące ze składek oraz sponsorów. Łącznie mamy milion złotych obrotu rocznie - zauważa prezes, który zwraca uwagę na rosnące koszty utrzymania własnego obiektu i korzystania z hal.

- Sam roczny koszt utrzymania naszych obiektów, budynku klubowego, boisk to 150 tysięcy rocznie - zaznacza. - Wiem, że składkę mamy najwyższą w mieście, ale uświadamiamy rodziców, na co wydajemy pieniądze. Obiekty, oświetlenie, koszty wynajmu hali, uczestnictwo w rozgrywkach, to wszystko kosztuje coraz więcej. Inwestycje w ramach budżetu obywatelskiego bardzo polepszają nasze warunki, ale pogrążają nas finansowo - zauważa. - Są też koszty związane z wyjazdami na mecze. Mamy trzy drużyny, które grają w ligach wojewódzkich. Sportowo super, finansowo? Wystarczy odrobina logiki, by zrozumieć jak bardzo różnią się koszty utrzymania drużyny grającej w okręgu, a tą rywalizującą w całym województwie, gdzie bywają wyjazdy po 200 kilometrów - opowiada.

By nie brnąć w długie stowarzyszenie planuje powrót na wyższy poziom w programie certyfikacji.

- Jeśli wrócimy na złotą gwiazdkę w 2024 roku i zamiast 180 tysięcy będziemy otrzymywali 360 to wtedy uda nam się zamknąć budżet bez popadania w długie. Oczywiście spełniamy wszystkie warunki, mamy 16 grup, 11 trenerów, musimy jedynie reaktywować drużynę dziewcząt i tworzymy własny program szkolenia, który jest już na ukończeniu - twierdzi Piotr Mularczyk. W 2022 roku klub miał sześć wizyt monitorujących, wszystkie pozytywne.

Więcej na ten temat w najnowszym wydaniu (26.01) tygodnika "Głos Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41577-ambitne-plany-widoku-na-2023-rok>